

Włodzimierz Wołyniec

4 niedziela Adwentu - 19 XII 1993 Boży wybór

Wrocławski Przegląd Teologiczny 1/1, 138-140

1993

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

2. Czekamy na Tego, który pragnie nas wyzwolić z grzechu.

Wielu z nas potraktowało poważnie adwentowe oczekiwanie. Wielu wypowiedziało walkę grzechowi w swoim życiu, wielu realizuje adwentowe postanowienia, wielu uczestniczyło w rekolekcjach. Właśnie na tym polega proces uświęcania. Słyszeliśmy dziś w II czytaniu jakby życzenie św. Pawła pod naszym adresem: „Sam Bóg pokoju niech was całkowicie uświęca, aby nienaruszony duch wasz, dusza i ciało bez zarzutu zachowały się na przyjście Pana”. Bóg więc pragnie wyzwolić nas z grzechu.

Nawet wtedy, gdy Bóg ukazuje nam zło w naszym życiu, nigdy nie chce nas potępić, lecz czyni to z delikatną miłością. Jeden z protestanckich pastorów tak mówi o swoim nawróceniu: „Nigdy nie czułem się potępiony przez Boga, kiedy pokazywał mi dziedziiny, w których mam problemy. Czułem tylko wielkie zapewnienie o Jego miłości. Poprzednio natomiast zawsze czułem się we wszystkim potępiony”.

Jezus, na którego czekamy, może wyzwolić nas z grzechu. Nie opierajmy się Mu, a „On tego dokona” (1 Tes 5,24).

3. Czekamy na Tego, ... którego nie znamy?

Dzisiejsza Ewangelia to orędzie Jana Chrzciciela. Jego głos potężnie rozbrzmiewał na pustyni zapowiadając nadejście Mesjasza. Bardzo wielu przychodziło nad Jordan, by słuchać o Zbawicielu, nie dostrzegając wszakże, że Ten, na którego czekają jest już pośród nich.

Niczym wyrzut brzmiały w naszych uszach słowa Jana Chrzciciela: „Pośród was jest Ten, którego wy nie znacie”. Oto wielkie ostrzeżenie dla każdego z nas! Ten, na którego czekamy jest pośród nas! Stoi niedostrzeżony! Już za chwilę stanie się obecny na ołtarzu w Eucharystycznym Chlebie. Jego obecność stanowi dla nas wyzwanie – do tego, by Go szukać i odnajdywać. Rację miał Kazantsakis, kiedy pisał: „Bóg co chwila przybiera inne oblicze i chwala temu, kto potrafi Go dostrzec pod każdą z tych postaci”.

Czekamy na Tego, który pragnie obdarzyć nas dobrem.

Czekamy na Tego, który pragnie wyzwolić nas z grzechu.

Czekamy na Tego, który „pośród nas jest”... Czy znam Go?

ks. Mariusz Rosik

4 NIEDZIELA ADWENTU – 19 XII 1993

Boży wybór

1. Ku lepszemu zrozumieniu Słowa Bożego. Wskazówki egzegetyczne

Czytanie pierwsze (2 Sm 7,1-5. 8b-14a. 16)

a) Kontekst – Redaktor umieścił ten tekst w środku całego opowiadania o Dawidzie, ponieważ stanowi on punkt węzłowy w historii Dawida-króla. Jego państwo przeżywa okres pokoju.

b) Temat – Prorok Natan zapowiada stałą przychylność (*hesed*) Jahwe dla Dawida i jego potomka, który zbuduje świątynię Bożą. Jahwe uczyni też trwałą dynastię Dawidową, ponieważ utwierdzi tron królestwa potomka Dawida na wieki. Proroctwo odnosi się do całej linii potomków, z których największym jest Jezus Chrystus (zob. Łk 1,33).

Czytanie drugie (Rz 16, 25-27)

a) Kontekst – Formalnym i rzeczywistym zakończeniem Listu do Rzymian jest Doksologia. Streszcza ona główne myśli całego listu.

b) Temat – Św. Paweł składa hołd Bogu, który troszczy się o zbawienie człowieka (idea soteriologiczna). Jezus Chrystus, który jest jedynym i najdoskonalszym pośrednikiem między Bogiem i człowiekiem, objawia odwieczne tajemnice Boże, dla dawnych wieków zakryte.

Ewangelia (Łk 1,26-38)

a) Kontekst – Opowiadanie o zwiastowaniu Maryi stoi w kontrastowej pozycji do poprzedzającego opowiadania o zwiastowaniu Zachariaszowi (Łk 1,5-25). Tamten opis mówi o Jerozolimie i o kulcie sprawowanym w świątyni, ten natomiast o mieście Nazaret, które istniało wprawdzie już od ok. 600 lat, ale którego dotąd nikt nie zauważył.

b) Temat – Po pozdrowieniu wyrażającym życzenie i zachętę do radości, Anioł Gabriel wyjaśnia Maryi Boże zamiary: wybór i przygotowanie do spełnienia roli Matki Mesjasza i Syna Bożego. Ponieważ w języku semickim brakowało pojęć abstrakcyjnych, Anioł mówi o pochodzeniu Syna Maryi przy pomocy konkretnych pojęć o „nazwaniu Synem Bożym”, o „tronie Dawida” (Królestwo Boże) i o „domu Jakuba” (Lud Boży). Obłok, symbol obecności Boga, który osłaniał arkę Przymierza, osłoni Maryję i dlatego pocznie Ona Syna Bożego.

2. Idea homilii

Wprowadzenie

Pan Bóg wybiera ludzi nie znanych lub nie zauważanych przez wielu do wielkich zadań w celu przeprowadzenia swojego planu zbawienia. Przykładem tego był wybór pasterza Dawida na króla Izraela oraz wybór Dziewicy Maryi z Nazaretu na Matkę Zbawiciela i Syna Bożego. Św. Paweł zauważa, że wśród powołanych do wiary w Chrystusa Zmartwychwstałego niewiele jest mędrców, niewiele możnych, niewiele szlachetnie urodzonych, lecz „Bóg wybrał właśnie to, co głupie w oczach świata..., wybrał to, co niemocne, aby mocnych poniżyć...” (1 Kor 1,26-29).

„Zabrałem cię z pastwiska...”

Dawid, najmłodszy z synów Jessego, nie był nawet brany pod uwagę jako ten, który mógłby być namaszczonego następcą na tronie odrzuconego Saula (por. 1 Sm 16,1-13). Tymczasem Boży wybór padł właśnie na niego. Odtąd w życiu Dawida dokonuje Pan Bóg swoich niezwykłych dzieł. Nawet niewierność króla i jego grzech (zob. 2 Sm 11,2nn) nie cofnęły łaski Bożej. Z rodu Dawida narodzi się Zbawiciel świata, którego panowanie będzie wieczne.

„Nie bój się Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga...”

Któż z uczonych w Piśmie przewidziałby wybór Niewiasty z Nazaretu na Matkę Zbawiciela? Powszechną opinię o mieszkańcach tego miasta wyraził Filip powołany na Apostoła: „Czyż może być coś dobrego z Nazaretu?” (J 1,46). Tymczasem właśnie z Nazaretu wybiera Pan Bóg Matkę Syna Bożego.

Wybór Maryi i związane z nim przygotowanie do Bożego Macierzyństwa są wyłącznie łaską Bożą. Łaska, czyli działanie miłującego Boga w życiu człowieka, jest zawsze niezasłużonym darem. Człowiek wierzący uświadamia sobie, że w jego życiu wszystko jest łaską: „Cóż masz, czego byś nie otrzymał?” – pyta Apostoł (1 Kor 4,7). W każdym swoim działaniu potrzebuje człowiek pomocy Bożej (zob. J 15,5). Maryja, pełna łaski, była całkowicie otwarta na natchnienia Ducha Świętego i wiernie współdziałała z otrzymaną łaską Bożą.

„Dla Boga nie ma nic niemożliwego”

Jak trudno jest zmienić serce człowieka! Jak trudno zmienić siebie samego: odejść od starych przyzwyczajęń, zrezygnować z grzesznych skłonności, uzdrowić relacje z innymi ludźmi, zniszczyć korzenie grzechu. Tymczasem Pan Bóg może przemienić każdego z nas swoją nieograniczoną mocą. Jezus Chrystus Syn Boży może uleczyć w nas to wszystko, co jest złe i dopuścić do udziału w swojej chwale. Bóg staje się Człowiekiem, aby człowiek mógł uczestniczyć w Jego naturze.

3. Opowiadania i przykłady

1. Od upokorzenia niewoli do chwały ołtarzy – W niedzielę 17 maja 1992 r. Jan Paweł II wyniósł do chwały ołtarzy s. Giuseppinę Bakhitę, zakonnice ze Zgromadzenia Córek Miłości we Włoszech. Urodzona w Sudanie w 1869 r., uprowadzona jeszcze w dzieciństwie przez handlarzy niewolników, była wielokrotnie wystawiana na sprzedaż na rynkach Afryki i przez długie lata doświadczała okropności niewoli. Zachowała jednak prawość i nadzieję: „Jako niewolnica nigdy nie poddawałam się rozpaczycy – mówiła później – bo czułam, że wewnątrz mnie jest tajemnicza siła, która mnie wspiera” (zob. „L'Osservatore Romano” 7(1992))

2. O diamentach i biednych (K. Wójtowicz, *Notki*, 52).

ks. Włodzimierz Wołyniec

BOŻE NARODZENIE (MSZA ŚW. W NOCY)

„Dziś narodził się wam Zbawiciel”

Odwiedziłem swego czasu dom, w którym mieszka kilkadziesiąt starszych, samotnych matek. W ich słowach obecna była tęsknota za najbliższymi. Ich życie w tym domu jest jednym wielkim oczekiwaniem na kogoś bliskiego. Może przyjdzie i wniesie promyk radości w ich życie. Wielu z nas doświadczyło zapewne podobnej tęsknoty za kimś bliskim w czasie wieczery wigilijnej, bo nie było go w tym roku